

Polityczna hucpa rezydentów, czyli schizofrenia Radziwiłła

19 października 2017

Politycy PiS i usłudźni dziennikarze próbują wmówić społeczeństwu, że protest rezydentów jest hucpą zorganizowaną przez opozycję w celu obalenia rządu. Cofnijmy się trochę czasie by to zrozumieć.



Był rok 2015, rok wyborów parlamentarnych, na przełomie grudnia 2014 r. i stycznia 2015 r. mieliśmy protest lekarzy, tych trochę starszych kolegów dzisiaj protestujących rezydentów, którzy dorobili się już pozycji, własnych gabinetów. Na początku stycznia 2015 r. gabinety nie zostały otworzone, trwał strajk lekarzy walczących o lepsze warunki finansowe. Jednym z aktywniejszych przywódców był pan Konstanty Radziwiłł, tak, ten sam, który dziś jest ministrem. Po długich, burzliwych negocjacjach lekarze wynegocjowali możliwie wysokie stawki za leczenie, może nie stawki marzeń, no ale zadowalające, skoro w styczniu 2016 roku tenże sam Konstanty Radziwiłł mógł cynicznie ogłosić, że w tym roku, za jego rządów jest już tak dobrze w medycynie, że wszystkie gabinety 2 stycznia były otwarte. Zgodnie ze zdaniem Radziwiłła lekarze walczyli o słusznie należące się im

wynagrodzenie i oczywiście, nie była to akcja polityczna w celu obalenia legalnego rządu PO-PSL, a słuszny protest środowisk lekarskich. Zaś pan Konstantyn Radziwiłł został nagrodzony stanowiskiem ministra, nie dlatego, że prowadził taką akcję protestacyjną a dlatego, że był bardzo odpowiednim kandydatem na to stanowisko.

Dziś minister Radziwiłł stoi po drugiej stronie barykady, jego koledzy z Naczelnej Rady Lekarskiej uznali go za zdrajcę interesów, z którym im nie po drodze, co doprowadziło do jego wystąpienia z tej rady.

Dziś mamy sytuację, że idąc za przykładem starszych kolegów młodzi rezydenci postanowili wybrać tę samą drogę, by zawalczyć o swoje. Nie mają gabinetów, by ich 2 stycznia nie otworzyć, więc głodują. Ich akcja nie jest hucpą polityczną a słusznym protestem środowisk lekarskich, taka sama jak akcja zorganizowana przez Konstantego Radziwiłła, a może uczciwsza, gdy żaden z dzisiejszych przywódców nie zostanie nagrodzony politycznie, jak został nagrodzony pan Radziwiłł.

Pan Radziwiłł dziś spotkał się z tym samym, co on czynił swemu poprzednikowi, zaś dzisiejszy rząd dotknęło to samo, co PiS czynił będąc opozycją. Można to uznać za sprawiedliwość dziejową, można też uznać to za takie samo świństwo jak to, co czyniło PiS, wart Pałaca a PiS dzisiejszej opozycji. Więc odrzucając wszelkie nutki polityczne życzymy rezydentom, by wywalczyli to samo co ich starsi koledzy, wspierani przez będące w opozycji PiS. Trzeba tylko pomyśleć, jak my pacjenci mamy zawalczyć o to, byśmy nie umierali w kolejkach, byśmy mieli dostęp do medycyny na miarę możliwości XXI w.

Naród głupi, nie wszystko kupi, a jeśli już chce to kupić, to pora na pracę u podstaw, przez ostatnią redutę wolnych mediów, portale blogerskie, póki nam tego nie zablokują pod hasłami ochrony nas przed terrorystami, by pokazać iż w dzisiejszym układzie nie ma polityków pro polskich, są to ludzie dbający o własne interesy, własne przyjemności.

By skwitować to celnym dowodem, choć trochę z innej beczki, od dawna obowiązuje zasada, że w zakładzie pracy nie może być alkoholu, pijany kierowca traktowany jest jak przestępca, co jest oczywiście słuszne, bo będąc w pracy trzeba myśleć trzeźwo i samochód prowadzić z pełną sprawnością umysłu. To jakoś wszelkie próby, by w sejmie nie było alkoholu spalają na panewce. No cóż, wygląda na to, że pracując w sejmie nie trzeba myśleć trzeźwo, wystarczy, by poseł był w stanie głosować zgodnie ze wskazówkami posła prowadzącego. A, że jak pani poseł Kruk będzie rozumiał „coś tam, coś tam”, to którego z przywódców partii interesuje. Im głupszy, im lepszą wazelinę ma poseł tym lepiej. Niepokornego, próbującego myśleć samodzielnie posła najwyżej się z klubu wyrzuci, co niedawno przydarzyło się posłowi Łukaszowi Rzepickiemu.

Popatrzmy na zdjęcie u góry artykułu i przypomnij panu Radziwiłłowi, że kadencja tego rządu upływa w roku 2019, a on ministrem może przestać być każdego dnia, więc niech nie obiecuje co będzie w roku 2021, może już wtedy nie będziemy pamiętali, że ministrem od spraw zdrowia kiedykolwiek był pan Konstanty Radziwiłł. Więc może traktujmy się poważnie, Polacy na ogół nie są idiotami, no może tylko ci, co wierzą w takie słowa. Do Polaków, do młodej polskiej inteligencji jaką są rezydenci, nie sortu Kaczyńskiego, nie narodu głupiego, co wszystko kupi, człowieku mówisz.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net